

Św. Atanazy Wielki, IV w. biskup, doktor Kościoła



1. USA – Nowy Jork, fg w Katedrze św. Patryka

zob. [Święci w Polsce i ich kult w świetle historii](http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/2a.html)

<http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/2a.html>

<http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/7a.html>

<https://m.deon.pl/215/art.110,sw-atanazy-wielki-pasterz-i-wygnaniec.html>

Atanazy należy do jednego z najbardziej cenionych Ojców Kościoła, bo zdołał obronić dogmat o bóstwie Chrystusa, zagrożony rozprzestrzeniającą się bardzo szybko herezją Ariusza. Wiele z tego powodu wycierpiał od cesarzy, którzy sprzyjali arianom. Biskup Atanazy pozostał nieugięty, dlatego jest wzorem dla wszystkich pasterzy Kościoła i teologów, by odważnie także dzisiaj bronili pełni wiary Kościoła, nie ulegając naciskom ze strony kultury negującej Boga.

Atanazy urodził się w 295 roku w Aleksandrii. Z pochodzenia był Grekiem. Zdobył bardzo solidne wykształcenie. W czasie prześladowania chrześcijan przez Dioklecjana był świadkiem ich wielkiego heroizmu, kiedy odważnie ginęli, wyznając otwarcie swoją wiarę w Jezusa Chrystusa. Od młodości pociągało go życie głębokiej modlitwy, dlatego udał się na pustynię, gdzie zetknął się ze św. Antonim Pustelnikiem. W roku 319 został wyświęcony na diakona i pełnił funkcję sekretarza biskupa Aleksandra. Był znakomitym teologiem, dlatego zaproszony został na Sobór Nicejski (325), gdzie dał się poznać jako gorliwy obrońca bóstwa Jezusa Chrystusa. To dzięki jego przekonującej teologicznej argumentacji, właśnie podczas trwania tego soboru, zostały odrzucone błędy Ariusza. W roku 328 Atanazy został wybrany na biskupa Aleksandrii.

Cesarz Konstantyn, który po Soborze Nicejskim skazał na wygnanie kapłana Ariusza, po kilku latach zmienił zdanie i zaczął mu otwarcie sprzyjać. Ariusz w krótkim czasie zdołał pozyskać ok. 60 biskupów, co zagrażało zachowaniu jedności Kościoła. Atanazy, chwalony wcześniej przez cesarza, na skutek fałszywych oskarżeń kierowanych do władcy przez zwolenników Ariusza, stał się niewygodny, dlatego został wygnany do Trewiru w Galli, skąd powrócił w 337 roku, po śmierci cesarza. Atanazy ponownie musiał opuścić stolicę biskupią w 338 roku za panowania cesarza Konstansa I. Tym razem udał się do Rzymu. W roku 340 powrócił do Aleksandrii. Niebezpieczeństwo wpływu arian powróciło na nowo, gdy na ich stronę przeszedł cesarz Konstancjusz II, wtedy ponownie Atanazy ratował się ucieczką, tym razem na pustynię egipską, gdzie ukrywał się przez 6 lat. Napisał tam dwie apologie, jedną w obronie Kościoła przeciwko arianom, a drugą w obronie własnej. Kolejny cesarz, Julian Apostata, jawnie sprzyjający poganom, też był prześladowcą Atanazego. Został skazany na banicję, by potem po raz czwarty powrócić do Aleksandrii, gdzie ponownie objął stolicę biskupią, gdy cesarzem był Jan, wierzący katolik. Po jego śmierci, kolejny cesarz po raz piąty chciał skazać na banicję wiernego pasterza, ale sprzeciwił się temu masowo lud i cesarz musiał odstąpić od swego zamiaru. Ze względu na Chrystusa i Jego Oblubienicę, Kościół, Atanazy sponiewierany i wycieńczony chorobą, umarł w roku 373 pozostawiając po sobie wiele traktatów teologicznych i pouczeń odnośnie życia duchowego. Jemu zawdzięczamy dzieło *Żywot św. Antoniego*. Św. Grzegorz z Nazjanzu wygłosił na jego cześć wspaniałą mowę pochwalną. Jego liturgiczne wspomnienie obchodzimy 2 maja. Ojciec Święty przedstawiając postać Atanazego w czerwcu 2007 roku streścił najważniejsze tezy jego traktatu chrystologicznego:

Najsławniejszym dziełem doktrynalnym świętego biskupa aleksandryjskiego jest traktat "O wcieleniu Słowa", boskiego logosu, który stał się ciałem, stając się takim, jak my dla naszego zbawienia. W dziele tym Atanazy, w zdaniu, które słusznie stało się sławne, stwierdza, że Słowo Boże "stało się człowiekiem, abyśmy stali się Bogiem; stało się widzialne w ciele, abyśmy mieli pojęcie o Ojcu niewidzialnym, On sam też doświadczał przemocy ludzi, abyśmy odziedziczyli niezniszczalność". Przez swoje zmartwychwstanie Pan sprawił bowiem, że znikła śmierć niczym "słomiany ogień". Podstawą całej walki teologicznej Atanazego była właśnie idea, że Bóg jest osiągalny. Nie jest Bogiem drugorzędnym, lecz Bogiem prawdziwym, a przez naszą jedność z Chrystusem możemy rzeczywiście połączyć się z Bogiem. Stał się On rzeczywiście "Bogiem z nami".

*Jeżeli nie zaznaczono inaczej, to zdjęcia: **Jan Nitecki***